



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Word  
czarodziej  
| s. 3



Szkoły pamiętały  
o konstytucji 3 Maja  
| s. 4



Biegiem  
przez Gródek  
| s. 5



# Już kwitną kasztany...

**WYDARZENIE:** Najpierw język polski, później matematyka, następnie reszta wybranych przedmiotów. W Polsce rozpoczął się wczoraj maturalny maraton. O godz. 9.00 wielkie pisanie rozpoczęło niemal 400 000 maturzystów z ponad 8 000 szkół ponadgimnazjalnych. Z kolei w poniedziałek rozpoczęła się druga, ustna część egzaminu dojrzałości w Republice Czeskiej. Zakończy się ona 27 maja, od 30 maja do 7 czerwca abiturienti rozwiązywać będą jeszcze testy z państwowej części egzaminu (język czeski i matematyka lub język obcy).

Dyskusje nad tematami tegorocznych prac maturalnych w Polsce okazały się nieco uzasadnione.

– Przed wszystkim mówiono, że ma być „Wesele”. To się jednak nie sprawdziło, była za to „Granica”, także jeden z faworytów – powiedziała po wyjściu z sali Elżbieta Majewska z Liceum im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie. Oprócz dzieła Nałkowskiej wybrać można było także poezję – Adama Mickiewicza („Gdy tu mój trup”) oraz Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej („Światło w ciemnościach”). – Mogło być lepiej, mogło być gorzej, ogólnie poszło mi nieźle – dodała maturzystka, która zdecydowała się na analizę prozy Nałkowskiej. „Granica” cieszyła się chyba największym powodzeniem także w sąsiednim Liceum im. Antoniego Osuchowskiego.

– I co? – „Granica”! – od tych słów rozpoczynała rozmowę większość uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. – Niespecjalnie skupiałem się na przygotowaniach do polskiego, wystarczy mi po prostu zdać na 30 proc. – stwierdził piszący maturę w „Osuchu” Maciek Kostka, który większe nadzieje wiąże z dzisiejszym egzaminem z matematyki. – Chciałbym się dostać na politechnikę do Wrocławia, dlatego największą część przygotowań do matury zajęło mi powtarzanie praw fizyki i liczenie zadań – wyjaśnił.

Po naszej stronie Olzy egzaminy pisemne i praktyczne szkolnej części matury uczniowie zdawali już w kwietniu lub na początku maja. W przypadku Gimnazjum Polskiego i polskiej klasy Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie chodziło o pracę pisemną z języka polskiego, w „handlówce” również o praktyczny egzamin z przedmiotów fachowych. – Najczęściej wybieranym tematem była starość. Ale – jak to już bywa – ilość nie zawsze idzie w parze z jakością. Prace są słabe, bez polotu, a przecież można podejść do tego tematu z różnych stron. Nieco lepiej było z tematem, który opierał się na cytacie Morcinka i dotyczył stosunku do naszego regionu. Tam pojawiły się ciekawsze prace – ocenił tegoroczne wypra-



Fot. WITOLD BIERNAT

Trzecioklasiści z „Kopernika” i „Osucha” dzielą się ze sobą pierwszymi maturalnymi wrażeniami.

cowania gimnazjalistów polonista Władysław Kubień.

Ustne egzaminy maturalne rozpoczną się w Czeskim Cieszynie 16 maja. Wicedyrektor gimnazjum, Zbigniew Kujawa, zwrócił uwagę na fakt, iż na wyniki całego egzaminu maturzyści będą musieli trochę poczekać. – Nawet ci, którzy będą zdawać już 16 maja poznają je dopiero 20 czerwca – wyjaśnił w rozmowie z „GL”. Taki jest oficjalny termin ustalony przez Cermat, organizację odpowiedzialną za przebieg matur państwowych. Niemniej jej dyrektor, Petr Zelený, poinformował, że o wyniku egzaminu ustnego uczniowie zostaną powiadomieni od razu. – Ci, którzy nie osiągną przewidzianej liczby punktów, nie będą już na-

stępnie dopuszczeni do egzaminu pisemnego – powiedział. Maturzyści w RC wybierają z dwóch różnych poziomów matury państwowej. Zdecydowana część uczniów zapisała się na poziom podstawowy.

Dwie wersje trudności matury przygotowano także dla polskich maturzystów. Nad Wisłą krok taki jest jednak bardziej uzasadniony, gdyż na podstawie wyników egzaminu dojrzałości prowadzona jest rekrutacja na studia wyższe. Zatem im lepiej zdana matura, tym większe szanse na podjęcie wymarzonego studiów. Polscy maturzyści przystępują do trzech egzaminów pisemnych – z języka polskiego, matematyki oraz nowożytnego języka obcego (angielskiego, niemieckiego,

francuskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego lub włoskiego).

Oprócz trzech przedmiotów obowiązkowych uczeń może wybrać od jednego do sześciu przedmiotów dodatkowych. – Czekam jeszcze sześć egzaminów – powiedziała po dokładnym przeliczeniu ich na palcach Ela Majewska. Według danych udostępnionych przez CKE najczęściej wybieranym językiem obcym jest język angielski, natomiast wśród przedmiotów dodatkowych królują geografia i biologia. Ustna część zreformowanej polskiej matury została zredukowana do minimum. Abiturienti muszą wysilić się słownie tylko w języku polskim i języku obcym.

WITOLD BIERNAT,  
DANUTA CHLUP

## ZDARZYŁO SIĘ

### DRZEWO ROZBIŁO SAMOCHÓD

Wysoki kasztanowiec wyrócił się we wtorek w Karwinie–Nowym Mieście na przednią kapotę samochodu osobowego marki Renault i na trzypiętrowy dom. Uszkodził elewację i okno na parterze. Nikt nie odniósł obrażeń. Na pomoc wezwano Straż Pożarną, która porozcinała drzewo. Pracownik wydziału ochrony środowiska karwińskiego Magistratu został wezwany, by zbadać, dlaczego przewróciło się drzewo o średnicy pnia wynoszącej 80 cm. – Drzewo nie było stare ani nic nie wskazuje na to, że było chore. Wygląda na to, że przyczyną było duże podmoknięcie i z tym związane skryte uszkodzenie korzeni – powiedziała rzeczniczka ratusza Šárka Swiderová. (dc)

### SZUKAŁA OPIEKUNKI?

W późny niedzielny wieczór pod bramą jednej z posesji w Wiśle porzucono małe dziecko. – Do komisarzatu policji przyszedł mężczyzna z kilkumiesięcznym dzieckiem na rękę. Oświadczył dyżurnemu, że dziecko nie należy do niego i znalazł je na terenie swojej posesji. Przed godziną 22.00 z okien swojego domu zauważył samochód, który podjechał pod bramę. Wysiadła z niego nieznaną mu osobą, zostawiła pakunek na zewnątrz, po czym wsiadła z powrotem do samochodu i odjechała – relacjonuje zdarzenie Rafał Domagała, rzecznik prasowy KPP w Cieszynie. – Funkcjonariusze szybko ustalili, że matką dziecka jest 24-letnia mieszkanka Ustronia. Tego wieczora nie było z nią żadnego kontaktu. Następnego dnia rano została przez nich zatrzymana, miała ponad dwa promile alkoholu we krwi – dodaje Domagała. Kiedy kobieta wytrzeźwiała w policyjnym areszcie, przedstawiono jej zarzuty porzucenia i bezpośredniego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia małoletniego dziecka. Grozi jej do pięciu lat więzienia. (www.ox.pl)

## POGODA

czwartek

piątek



dzień: 10 do 14 °C    dzień: 15 do 19 °C  
noc: 2 do -2 °C    noc: 2 do -2 °C

wiatr: 2-6 m/s    wiatr: 2-6 m/s



9 771212 422041

1 1053

## KRÓTKO

DŁUGI WEEKEND  
NA DROGACH

**CIESZYN (kor)** – Cieszyńscy policjanci od 29 kwietnia do 3 maja czuwali nad bezpieczeństwem uczestników ruchu drogowego. Policja prowadziła działania pod kryptonimem „Bezpieczny Weekend”. Zadaniem policjantów było zapewnienie bezpieczeństwa m.in. poprzez ujawnianie i eliminowanie negatywnych zachowań na drogach. W efekcie doszło tylko do jednego wypadku drogowego w Istebnej oraz 17 kolizji na terenie całego powiatu. Zatrzymano siedmiu amatorów jazdy po kieliszku i ukarano mandatami 76 kierowców, głównie za przekroczenie prędkości oraz niezapięte pasy bezpieczeństwa. Ponadto 14 kierowcom zatrzymano dowód rejestracyjny za nieprawidłowy stan techniczny pojazdów.

\* \* \*

## MAJ NA ROCKOWO

**JABŁONKÓW (kor)** – Solidną porcję ostrego rocka zaserwuje fanom dobrej muzyki Klub Młodych, działający przy Miejsowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie. W najbliższą sobotę w Lasku Miejskim młodzież organizuje przegląd kapel młodzieżowych Gorolski Maj. Impreza rozpocznie się o godz. 17.00, a zainauguruje ją kapela Agassiz. Po niej zagrają: słowacki zespół 100 Dolla, Reparators, The Pant, Witch Hammer, Ador Dorath oraz The Wall. W Lasku Miejskim będzie się zatem można dobrze bawić prawie że do białego rana.

\* \* \*

DOTACJE  
NA EKOLOGIĘ

**PIOSECZNA (kor)** – Rada Gminy uchwaliła nowe zasady przyznawania mieszkańcom wioski dotacji oraz pożyczek z kasy gminnej na ekologiczne, a więc bardziej efektywne ogrzewanie domów. Pioseczanie występujący o dotację muszą tak uczynić najpóźniej do 30 października. Gmina może pokryć do 30 proc. kosztów zamiany ogrzewania na ekologiczne, dotacja nie może jednak przekroczyć 30 tys. koron. Za urządzenia ekologiczne, spełniające określone normy emisji zanieczyszczeń do atmosfery, uznaje się głównie kotły opalane biomasą lub instalacje solarne.

## CYTAT DNIA

– Platforma Obywatelska musi pokazać swój plan na cztery lata, a nie liczyć jedynie na anty-PiS – powiedział „Gazecie Wyborczej” były prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. Zdaniem Kwaśniewskiego, Sojusz Lewicy Demokratycznej ma spore szanse i predyspozycje do tego, by po jesiennych wyborach zawrzeć rządzącą koalicję z PO. – SLD jest partią demokratyczną, proeuropejską, a również ze względu na młodych ludzi, nowoczesną, interesującą dla wyborców – stwierdził były prezydent. Dodał, że nie widzi zaś niczego dobrego w ewentualnym porozumieniu SLD z PiS. – O ile w PiS koalicję z SLD można by tłumaczyć chęcią rewanżu na Tusku, o tyle z punktu widzenia wyborcy SLD byłaby ona zabójcza – ostrzegł. **(kor)**

Ruch w miarę płynny,  
ronda niektórych mylą

Mamy za sobą kilka dni po wprowadzeniu nowej organizacji ruchu na trasie między Karwiną a Ostrawą. Ruch, jak na razie, jest w miarę płynny. Z obserwacji policji wynika jednak, że nie wszyscy kierowcy orientują się na prowizorycznych rondach wybudowanych na skrzyżowaniach z drogami objazdowymi. W niedzielę rano zamknięto most na Olzie, który będzie zburzony i zastąpiony nowym. Do końca października kierowcy zmierzający z Karwiny do Hawierzowa, Ostrawy i Orłowej muszą korzystać z objazdów przez Stonawę lub Dziecimorowice. W celu upłynnienia ruchu na dwóch skrzyżowaniach ul. Cieszyńskiej z drogami podporządkowanymi do Stonawy i Suchej Górnej wyznaczono ronda. Są dobrze oznakowane, niemniej fakt, że granice skrzyżowania wyznacza jedynie żółta farba na drodze, a jego środek tablice z czerwonymi paskami stosowane na zwężeniach jezdni, powoduje, że niektórzy kierowcy nieco się na nich „gubią”.

– Jeżdżę objazdem przez Stonawę do pracy w Ostrawie. Ponieważ nakładam drogi, zajmuje mi to jakieś dziesięć minut dłużej niż normalnie. Rano, po godzinie szóstej, ruch jest w miarę płynny, na rondach trzeba jednak uważać, ponieważ niektórzy kierowcy nie przestrzegają pierw-



Widok na prowizoryczne rondo w Karwinie.

szństwa pojazdów na rondzie – mówi mieszkaniec Karwiny, Leoš Klapuch. Rzeczniczka Powiatowej Komendy Policji, Zlataše Viačková, potwierdza jego słowa: – Kierowcy muszą się przyzwyczaić do zmian w organizacji ruchu. To, że rondo nie mają jasno wybudowanych kształtów, lecz tylko wyznaczone są na jezdni, dla wielu jest problemem. W pierwszych dniach od strony Cieszy-

na tworzyły się korki. Ruch wstrzymywali kierowcy, którzy z dróg podporządkowanych bali się wjechać na rondo, chociaż mieli pierwszeństwo – powiedziała naszej redakcji.

Zdaniem rzeczniczki, najbardziej problemowym miejscem jest natomiast wybudowane już dawno rondo obok Tesco. – Ruch na wjeździe od Cieszyna został zwężony do jednego pasma. W tym miejscu, zgodnie

z przepisami ruchu drogowego, kierowcy powinni wjeżdżać na zmianę. Nasi kierowcy nie respektują tego, co gdzie indziej na świecie jest normalne. Zachowują się agresywnie, blokują się wzajemnie. Z kolei piesi „nie zauważyli”, że zostało zlikwidowane w tym miejscu przejście i nadal przechodzą tam przez drogę. Ze względu na własne bezpieczeństwo powinni odnotować tę zmianę. **(dc)**

## Być o krok do przodu

Sklep „Smile shop” w Czeskim Cieszynie został zamknięty. Służba kryminalna policji ze specjalnej jednostki zwalczającej narkotyki wszczęła postępowanie karne wobec 48-letniej cudzoziemki, która podejrzana jest z szerszenia toksykomanii. Podejrzana, będąca pełnomocniczką firmy, handlowała towarami, który oferowała jako przedmioty kolekcjonerskie. Przy tym świadoma była tego, że chodzi o substancje mające właściwości psychotropowe, i że będą one konsumowane przez klientów sklepu.

To kolejny przykład na to, iż

zapewnienia sprzedawców twierdzących, że wprowadzona w życie nowelizacja ustawy o substancjach zakazanych nie spowoduje zamknięcia sklepów z „dopalaczami”, okazują się być nieprawdziwe. – Jesteśmy zadowoleni nie tylko z faktu ich zamknięcia, ale także z prężnej działalności tzw. „toxi týmu”, którego zadaniem jest tropienie przestępczości narkotykowej – wyjaśnia Vít Slovák, burmistrz Czeskiego Cieszyna, w którym od początku roku otwarto kilka takich sklepów, a którego zespół antynarkotykowy odkrył „zakład” produkujący podejrzane sub-

stancje. Burmistrz docenia także starania władz ogólnokrajowych, które przeprowadziły potrzebne zmiany w prawie w tempie ekspresowym, z pominięciem tradycyjnych konfliktów międzypartyjnych.

Zdaniem Stanislava Folwarcznego, który jako pierwszy zwrócił uwagę na problem, warto teraz podjąć kolejne kroki zmierzające do szybszego reagowania na tego rodzaju problemy. – Musimy być o krok przed producentami środków chemicznych, a nie jak dotychczas – o 10 kroków za. Powinniśmy więc uprościć procesy legislacyjne po to,



by umożliwić wycofywanie groźnych substancji na podstawie rozporządzenia rady ministrów lub ministerstwa zdrowia, bez potrzeby zmiany prawa – uważa Folwarczny. **(wib, dc)**

## Pieniądze dla przyszłych rzemieślników

Nauka rzemiosła nie wciąga dzisiaj absolwentów szkół podstawowych. Nie zmienia tego nawet fakt, że na niektóre zawody rzemieślnicze jest stosunkowo duży popyt na rynku pracy. Władze województwa morawsko-śląskiego wspierają fi-

nansowo szkoły zawodowe, które uczą takich zawodów. W przeciwnym razie nie dałyby rady utrzymać mało licznych klas. – W poprzednich dwóch latach przeznaczaliśmy na ten cel już 8 mln koron. Na rok 2011 zamierzamy przeznaczyć na

wsparcie finansowe mało licznych klas kolejne 4 mln – poinformowała rzeczniczka województwa Šárka Vlčková.

Szkoły, by otrzymać fundusze wojewódzkie, muszą spełniać określone warunki. Podstawowym jest

nauka zawodów, którymi zainteresowana jest mała liczba uczniów, lecz na rynku pracy są poszukiwane. Dotyczy to takich zawodów, jak cieśla, stolarz, murarz, mechanik, elektryk, hydraulik, blacharz czy mechanizator prac leśnych. **(dc)**

## Z Kozińca na Ostry niebieskim szlakiem

Ulubiony szlak turystyczny z Kozińca na Ostry, prowadzący po grzbiecie, po sześciu latach zostanie przywrócony dla turystów. Po raz pierwszy można będzie przejść się niebieską trasą w sobotę 14 maja. – Uroczyste pierwsze wejście po nowo oznakowanej trasie odbędzie się bez względu na pogodę. To ważne wydarzenie. Nie wol-

no było tędy chodzić od 2004 roku – mówi wiceburmistrz Trzyńca, Ivo Kantor. W programie uroczystego otwarcia szlaku zaplanowano występ kapeli „Odnaha”, dla turystów zostanie też przygotowany poczęstunek.

Niebieski szlak turystyczny, liczący cztery kilometry, jest dużo bardziej atrakcyjny dla turystów niż obecna

trasa, która jest nie tylko dłuższa, lecz w dodatku często wykorzystywana przez leśników. Z tego powodu władze Trzyńca w ub. roku zwróciły się do zarządu Parku Krajobrazowego Beskidy, by zezwolił na przywrócenie dawnego szlaku. Ścieżka prowadzi przez tak zwany Ptasi Teren Beskidy, znajdujący się w rezerwacie przyrody

Czerniawina. – Wierzmy, że turyści będą zdyscyplinowani. W rezerwacie obowiązuje zakaz poruszania się poza oznakowanym szlakiem, jeżeli turyści będą stosowali się do przepisów, nie sądzimy, by przyroda była zagrożona – powiedział Jiří Lehký, zastępca kierownika zarządu Parku Krajobrazowego. **(dc)**

# Word czarodziej...

W piątek czwarta klasa polska Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie zdawała praktyczny egzamin z przedmiotów fachowych. Roman Pomykacz musiał uporać się z nim dwa dni wcześniej, by mógł wyjechać do Chotěbořa na ogólnokrajowy finał Mistrzostw RC w Dyscyplinach Graficznych. Gra warta była świeczki – w jednej z dyscyplin, „word processingu”, wywalczył tytuł wicemistrza. W lipcu będzie reprezentował RC na konkursie w Paryżu. By dostać się do finału ogólnokrajowego, musiał

pokonać rywali w rundach szkolnej i wojewódzkiej.

Obco brzmiący termin „word processing” oznacza wytwarzanie i przetwarzanie tekstu na komputerze, czyli to, co robi większość z nas, posługując się Wordem czy innym edytorem tekstowym. Umiejętności przeciętnego użytkownika ograniczają się jednak do kilku podstawowych funkcji. Uczniowie szkół średnich, w większości akademii handlowych i gimnazjów, którzy mierzyli swe siły w mistrzostwach, posiadają dużo bardziej rozbudowane

umiejętności. – Trzeba mieć opanowaną pracę ze stylami, znać funkcje, które ułatwiają pracę z dokumentami i dzięki którym lepiej one wyglądają – wyjaśnia Roman. Marian Janik, nauczyciel informatyki w AH, dodaje, że większość tych rzeczy nauczana jest na lekcjach jego przedmiotu, lecz Roman ponadto uczęszczał na kółko programowania i szlifował swoje umiejętności indywidualnie.

Maturzysta zamierza studiować informatykę. Wybrał Wyższą Szkołę Górniczą – Uniwersytet Techniczny w Ostrawie. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

Romana Pomykacza najczęściej można zobaczyć przy komputerze.

## Kolejny »Grand Slam«

Po dwuletniej przerwie Chór Mięsny „Canticum Novum” Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” wziął ponownie udział w jednym z najbardziej prestiżowych konkursów chóralnych Europy, tym razem w irlandzkim mieście Cork. Był to już czwarty udział zespołu w tak znaczącej rywalizacji, po austriackim Spittalu, hiszpańskim Cantonigros i włoskiej Gorizii. Do 57. Międzynarodowego Konkursu Chórów w Cork zakwalifikowano jedynie 10 zespołów spośród 27 zgłoszonych z całego świata.

– Dlatego już sam start w tegorocznym festiwalu jest dla nas wyróżnieniem – mówił w trakcie jego otwarcia dyrektor konkursu,

John Fitzpatrick. Dla „Canticum Novum” wyjazd ten był nie tylko kolejną próbą sił na arenie międzynarodowej, ale także wielkim przeżyciem oraz możliwością zaprezentowania swoich umiejętności poza granicami Polski i Republiki Czeskiej, bowiem oprócz przesłuchania konkursowego w planie pięciodniowego pobytu znalazło się także kilka koncertów.

– Cały wyjazd należy ocenić jak najbardziej pozytywnie, zabrakło tylko przysłowiowej „kropki nad i” – podsumował Leszek Kalina, dyrygent zespołu, odnosząc się do faktu, iż tym razem zespołowi nie udało się zdobyć żadnej nagrody. – Myślę, że daliśmy z siebie wszystko, zresztą

każdy może sam ocenić, zaglądając do serwisu youtube.com, gdzie można już obejrzeć dwa utwory z naszego konkursowego występu. Bardzo pozytywnie cały wyjazd ocenił także Newroz Hasan, prezes „Canticum Novum”. Jak podkreślił, wszystkie irlandzkie koncerty cieszyły się niemałym powodzeniem i spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem ze strony publiczności. – Poza tym dla nas, chórzystów, była to świetna zabawa oraz bagaż doświadczeń, do wykorzystania przy kolejnej tego rodzaju okazji – ocenił Hasan.

Reportaż z wyjazdu „Canticum Novum” do Irlandii zamieścimy w sobotnim numerze naszej gazety. (wib)

## MUR tym razem wyjazdowy

Majowe spotkanie Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego odbędzie się tym razem w sobotę, 7 maja. Dyrektor MUR-u, wiceprezes ZG PZKO Danuta Chwajol, zaprasza tym razem na spacer edukacyjny „Szlakiem Morcinkowskim”. Głównie po Skoczowie, gdzie pochodzący z zaolziańskiej Karwiny pisarz, którego rok obchodzimy na Zaolziu, spędził większość swojego życia.

– Marcowe spotkanie MUR-u o Gustawie Morcinku wywołało tak wielkie zainteresowanie tą postacią, że słuchacze Uniwersytetu wyrazili chęć obejrzenia na własne oczy miasta, w którym żył i tworzył nasz zaolziański pisarz – powiedziała nam Danuta Chwajol. – Przewodniczką będzie Halina Szotek, która tak wspaniale przedstawiła nam życie i twórczość Morcinka w marcu w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie.

Uczestnicy wycieczki spotkają się w sobotę o godz. 9.00 na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie, gdzie w Alei Zasłużonych spoczyna Gustaw Morcinek. Stamtąd, własnymi samochodami, wyprawa wyruszy do Skoczowa. Pierwszym przystankiem będzie dom Gustawa Morcinka przy ul. Leśnej, później Zaolziacy zawitają m.in. na ulicę Morcinka, do szkoły nazwanej imieniem pisarza, pod jego pomnik oraz do muzeum pisarza. (kor)

## »Sto lat!« za Osiecką

Owacjami na stojąco oraz pieśnią „Sto lat” nagrodzili we wtorkowy wieczór widzowie ze Lwowa spektakl muzyczny „Słodkie rodzynki, gorzkie migdały”. Scena Polska Teatru Cieszyńskiego przywiozła to przedstawienie na Dni Teatru Polskiego, które zorganizował lwowski Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej. – Przedstawienie zostało przez publiczność bardzo dobrze przyjęte – powiedziała nam wczoraj Joanna Wania, kierownik literacki Sceny. – Przez cały spektakl widzowie byli niesamowicie skupieni, żeby nie uciekło im nawet słówko ze wspaniałych tekstów Agnieszki Osieckiej, wsłuchiwali się uważnie w cudowną muzykę polskich kompozytorów. Dopiero po opadnięciu kur-

tyny rozległy się ogromne brawa. To było wspaniałe przeżycie. Tak samo jak poprzedzająca przedstawienie wycieczka po lwowskich zabytkach...

Zespół gospodarzy przedstawił montaż poetycko-muzyczny oparty na przedwojennych piosenkach Mariana Hemara. Nie dojechał natomiast, z powodu choroby jednej z aktorek, polski zespół teatralny z Wilna na Litwie. – Atmosfera była wspaniała, traktowano nas po królewsku, a lwowski Konsulat RP całą imprezę bardzo sprawnie zorganizował. Teraz jedziemy już na Zaolzie, przed nami długa droga. Ale w czwartek rano spotykamy się już w naszym teatrze na kolejnych próbach – dodała szefowa literacka Sceny Polskiej. (kor)

## Pamięci pisarza

„Gustaw Morcinek, jego twórczość i życie” – to nazwa wystawy, którą przez trzy tygodnie w auli Polskiej Szkoły Podstawowej mogli oglądać uczniowie i przedszkolaki z Suchoj Górnej. Jak poinformował nas dyrektor placówki, Bohdan Prymus, wystawa została przygotowana z materiałów zgromadzonych przez Józefa Chmiela z Karwiny-Darko-

wa i przybliżyła górnosuskiej młodzieży sylwetkę tego wybitnego, a niestety już trochę zapomnianego pisarza pochodzącego z Karwiny. W poniedziałek 2 maja uczniowie i nauczyciele spotkali się też z twórcą wystawy, Józefem Chmielem, by porozmawiać nie tylko o Morcinku i o jego czasach, ale również o dniu współczesnym Zaolzia. (kor)



Fot. BOHDAN PRYMUS

O Gustawie Morcinku opowiadał uczniom górnosuskiej podstawówki twórca wystawy poświęconej pisarzowi, Józef Chmiel.

## »Być Polakiem«

– Jesteś młodym Polakiem? Mieszkasz poza granicami Ojczyzny? Chcesz podzielić się z nami wspomnieniami o Polsce? Zgłoś się do konkursu „Być Polakiem” i wygraj wakacyjny wyjazd do Polski – tymi słowami zachęcają do wzięcia udziału w konkursie jego organizatorzy z Fundacji „Świat na Tak”. Dodają, że został on zainaugurowany 6 grudnia ub. roku przez przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, Jerzego Buzka, w Londynie.

Pierwsza edycja konkursu poświęconego 30. rocznicy powstania i rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród młodzieży polonijnej. Tegoroczna edycja konkursu ma przybliżyć Polskę i jej historię młodym ludziom. Będzie to forma zaproszenia młodzieży do



osobistej refleksji nad potrzebą kultywowania polskich tradycji i języka oraz rolą Polaków w kształtowaniu europejskiego i światowego dziedzictwa.

Chcąc wziąć udział w konkursie należy wypełnić formularz zgłoszeniowy oraz przesłać swoją pracę, zgodnie z regulaminem, do 15 maja. Wszystkie potrzebne dokumenty i informacje można znaleźć na stronie internetowej: www.swiatnatak.pl. (kor)

# Pamiętali o Konstytucji 3 Maja

W całej Polsce hucznie obchodzono we wtorek 220. rocznicę przyjęcia przez Sejm Czteroletni w 1791 roku ustawy rządowej, która przeszła do historii jako Konstytucja 3 Maja. Była drugą na świecie i pierwszą w Europie ustawą regulującą organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli. Według prof. Henryka Samsonowicza, Konstytucja 3 Maja stanowi ważny element pamięci zbiorowej, bez której żadna wspólnota istnieć nie może.

W Warszawie wtorkowe uroczystości zainaugurowały msza św. w intencji ojczyzny w archikatedrze św. Jana oraz otwarcie wystawy poświęconej ustawie z 1791 r. Wcześniej prezydent Bronisław Komorowski otworzył ekspozycję Oryginału Konstytucji 3 Maja 1791 w Galerii Kordegarda. Na Zamku Królewskim odznaczył m.in. Julię Hartwig, prof. Zbigniewa Radwańskiego i wybitnych aktorów.

– Konstytucja 3 Maja to nie tylko dokument z przeszłości, to także ciągle niegasnące źródło siły i mądrości Polaków. To taki namacalny dowód, że nasz naród zachował zdolność do mądrego rządzenia samym sobą, do odpowiedzialnego organizowania własnej wolności. Wiemy doskonale, że nie zawsze jest to łatwe, że często pokonanie własnych wad i słabości wymaga ogromnego wysiłku – podkreślił prezydent Komorowski.

O 220. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja nie zapomniały załóżniańskie polskie szkoły. W PSP w Suchej Górnej uczniowie klasy siódmej wspólnie z nauczycielką Małgorzatą Kołodziej przygotowały uroczystą akademię. – Było sporo wierszy, pieśni patriotycznych, a młodzi aktorzy zaprezentowali też scenkę z obrad Sejmu Czteroletniego, podczas którego posłowie w obecności króla Stanisława Augusta Poniatońskiego uchwalali Konstytucję – powiedziała nam reżyser akademii. – Zabrzmiął też m.in. hymn Polski, pieśni „Witaj majowa jutrzeńko”, „Hymn do miłości Ojczyzny”, „Serce w plecaku”. Uważam, że uczniowie, bardzo elegancko ubrani, świetnie sobie radzili na scenie. Takie



Z uroczystej akademii, którą uczniowie górnosuskiej PSP przygotowali z okazji 220. rocznicy Konstytucji 3 Maja.

akademie są bardzo ważne, ponieważ musimy kultywować polskie tradycje – dodała Małgorzata Kołodziej.

Polska podstawówka w Czeskim Cieszynie przesunęła obchody Konstytucji 3 Maja na piątek 6 maja. – Ten dzień otworzymy audycją radiową, a na godz. 9.00 cała szkoła uda się do Teatru im. Adama Mickiewicza w Cieszynie na przedstawienie

„Czy bestia to bestia?” w wykonaniu cieszyńskiego młodzieżowego zespołu taneczno-muzycznego. Po spektaklu uczniowie zwiędzą z wychowawcami Cieszyn, zawitają też w Czeskim Cieszynie pod pomnik na Konteszyńcu – uściślił dyrektor szkoły, Marek Grycz.

Tadeusz Grycz, dyrektor PSP im. Jana Kubisza w Gnojniku, powie-

dział nam, że jego szkoła nie przygotowywała z okazji rocznicy Konstytucji specjalnej akademii. – Rano był tylko uroczysty apel z króciutkim programem, a później nauczyciele przedstawili bliżej wydarzenia sprzed 220 lat na lekcjach języka polskiego i historii.

Podobnie było w Wędryni. – Przygotowujemy się do przedstawienia

szkolnego „O Kasi, co gąski zgubiła” Marii Kownackiej, które wystawimy w Czytelnii w najbliższy piątek i sobotę. Mamy więc sporo roboty. Niemniej o znaczeniu Konstytucji 3 Maja opowiadali dzieciom nauczyciele, a w klasie ósmej mamy z tej okazji specjalną gazetkę ścienną – poinformowała nas dyrektor wędryńskiej PSP, Elżbieta Wania. (kor)

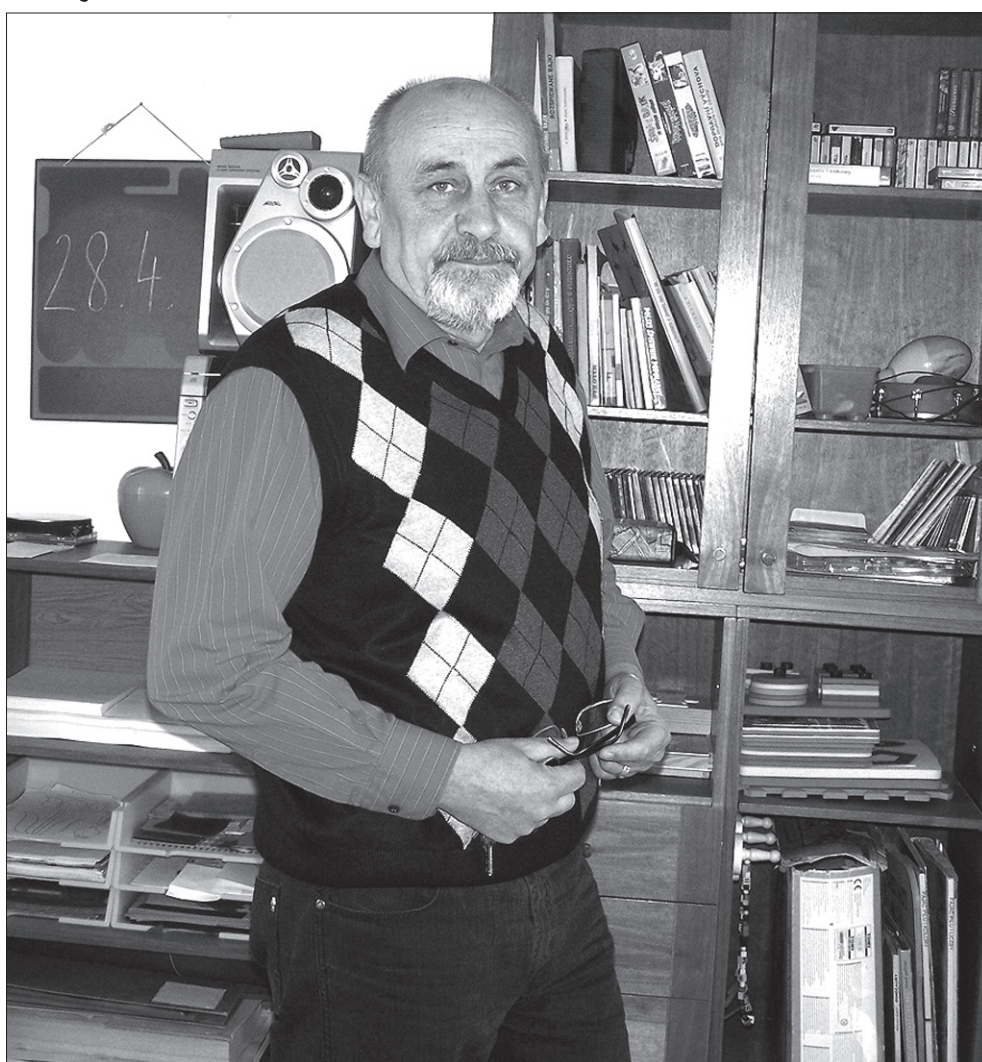
## Na urodziny przedszkola nowy obiekt?

Gnojnickie polskie przedszkole będzie obchodzić w przyszłym roku jubileusz 60-lecia. Tadeusz Grycz, dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej im. Jana Kubisza, pod którą działa miejscowa przedszkolna placówka, ma nadzieję, że na urodziny przedszkole otrzyma w prezencie nowy budynek, który mógłby pomieścić więcej dzieci, niż dzisiaj.

– Obecnie przedszkole jest przepełnione, uczęszcza do niego 27 dzieci, czyli tyle, na ile pozwalają nam przepisy – wyjaśnia dyrektor Grycz. – Gdybyśmy mieli do dyspozycji większy budynek, dostosowany do norm, moglibyśmy przyjąć nawet 30-35 dzieci z Gnojnika i okolicznych gmin, z których dojeżdżają uczniowie do naszej zbiorczej dziewięcioklasowej szkoły.

Tadeusz Grycz ubolewa, że dziś, kiedy przedszkole nie może pomieścić więcej dzieci, część rodziców z obwodu gnojnickiego decyduje się wysłać dzieci do przedszkola, w którym miejsce jest. Zazwyczaj do czeskiego. – Tak się dzieje na przykład w Śmiłowicach czy Trzyciezu, chociaż tam też zaczyna być pełno. W samym Gnojniku zaś problemu nie ma, dzieci z naszej wsi jest niewiele. Najwięcej przedszkolaków jest z okolicznych wiosek – mówi dyrektor. – Problemy będą już w przyszłym roku szkolnym. Do pierwszej klasy odejdzie trzynastoro dzieci, a chętnych może być aż siedemnastka. A liczyć tylko te maluchy, które przyszły z rodzicami do zapisów. To problem całego regionu, o którym mowa była już na posiedzeniach Rady Kongresu Polaków, a także Komisji Szkolnej Kongresu – podkreśla.

Rozwiązaniem mogłaby być wspomniana już



Dyrektor gnojnickiej szkoły i przedszkola, Tadeusz Grycz.

budowa nowego budynku przedszkola. Projekt budowy powstał już przed dwoma laty, kiedy gnojnickie przedszkole po raz pierwszy zaczęło się borykać ze wzrostem liczby dzieci. Wtedy wójtem gminy była Dagmar Molinová. – Padły wówczas dwie propozycje: albo rekonstrukcji obecnego budynku, albo wybudowania nowego obiektu. Zwyciężył drugi wariant. Ale trzeba było zdobyć pieniądze na jego realizację, najlepiej z funduszy unijnych, za pośrednictwem Regionalnego Programu Operacyjnego województwa morawsko-śląskiego – mówi Tadeusz Grycz.

Projekt przedsięwzięcia jest gotowy, teraz dyrekcja szkoły i szefostwo gminy czekają na decyzję władz województwa o przyznaniu dotacji. Ta powinna zapaść do końca czerwca. – Gmina wystąpiła o dotację w wysokości 9,5 mln koron, te pieniądze pokryłyby ponad 90 proc. kosztów, częściowo musi też dofinansować inwestycję gmina. W nowym budynku mieściłyby się dwie klasy, sypialnia, a także Izba Tradycji szkoły i przedszkola. W tej chcemy przede wszystkim przybliżyć sylwetkę patrona naszej placówki, poety Jana Kubisza, który w gnojnickiej szkole uczył i był jej długoletnim kierownikiem – podkreśla dyrektor.

Kiedy tylko pieniądze z Unii Europejskiej wpłyną na konto gminy, od razu ruszy budowa.

– Chcielibyśmy położyć kamień węgielny na festynie naszej szkoły, który odbędzie się 18 czerwca. A na urodziny chcemy zrobić przedszkolu prezent w postaci nowego budynku. Mam nadzieję, że wszystko nam się uda – mówi Tadeusz Grycz. (kor)

# GŁOSIK

## Biegiem przez Gródek

W Gródku co roku odbywają się zawody dla biegaczy w każdym wieku. W „Biegu przez Gródek” mierzą swe siły przedszkolaki, dzieci szkolne, juniorzy, dorośli, seniorzy... Zjeżdżają zawodnicy z różnych miejscowości – Jabłonkowa, Ostrawy, Frydku-

chłopców do lat sześciu zdobył na dystansie 150 metrów złoty medal, pokonując 19 rywali. Brązowy medal w kategorii chłopców od lat 7 do 9 udało się natomiast zdobyć Filipowi Jančíkowi, uczniowi drugiej klasy. – To wielki sukces, ponieważ wywal-

wodniczek), Damian Żabka (12. na 31 zawodników, kat. chłopców 7-9 lat), Izabela Kahlich (14. na 31, kat. dziewcząt 10-11 lat), Daniel Vodák (12. na 24, kat. chłopców 10-11 lat) i Vojtěch Wróbel (6. na 15 w kat. chłopców 12-13 lat). Przedszkolaki



Fot. BOGDAN KALETA

Rywalizacja w kategorii dziewcząt w wieku 10-11 lat. Z numerem 118 biegnie Izabela Kahlich z polskiej szkoły w Gródku.

Mistku, Istebnej i innych. Oczywiście na prestiżowych zawodach, które w tym roku odbyły się w ostatnią sobotę kwietnia, nie może zabraknąć reprezentantów gródeckiego polskiego przedszkola i szkoły. – W tym roku mieliśmy wyjątkowo liczną ekipę – siedmioro przedszkolaków i 14 uczniów szkoły – powiedział nam dyrektor, Kazimierz Cieślak. Największy sukces odniósł jeden z najmłodszych reprezentantów – sześciolatek Sebastian Żabka (obecnie jeszcze przedszkolak, ale zapisany już do pierwszej klasy). W kategorii

czył tak dobrą lokatę w konkurencji zawodników, którzy uprawiają lekką atletykę w klubach sportowych – podkreślił dyrektor. Dodajmy, że w tej kategorii startowało aż 31 biegaczy.

Równoległe z klasyfikacją łączną przyznawano w poszczególnych kategoriach nagrody najlepszym zawodnikom – mieszkańcom Gródku. Tu również dobrze się spisało kilkoro zawodników z polskiej szkoły i przedszkola – złote medale zdobyli: Nina Piechaczek z przedszkola (łącznie zajęła 6. miejsce na 23 za-

miały do pokonania trasę o długości 150 metrów, młodsze dzieci szkolne – 450 metrów, starsze 700-1400 metrów.

– Mieliśmy w szkole treningi na lekcjach wychowania fizycznego. Robimy „kółko” dookoła szkoły – powiedziała nam Iza, która miała do pokonania dystans 450 metrów. Wojtek biegł ponad dwukrotnie dłuższą trasę – 950 metrów. – Nie od razu byłem w czołówce, dopiero na końcowym odcinku udało mi się wywalczyć lepsze miejsce – powiedział nam. (dc)

### WITAMY

ANIA urodziła się w Trzyńcu 23 grudnia ub. roku, dla rodziców – Beaty i Mariana Michalików – była więc nie tylko pierworodną córką, ale też „bożonarodzeniowym podarunkiem”. Ważyła 3 340 g, mierzyła 51 cm. Młoda rodzinka mieszka w Jabłonkowie.

Imię Anna pochodzi z hebrajskiego słowa „hannah”, czyli łaska. W języku polskim imię to stosowane jest w dwóch formach – Anna i Hanna. W Polsce Anna to najbardziej popularne imię żeńskie, według statystyki z 2009 roku nosiło je przeszło milion mieszkanki kraju. W Czechach plasuje się na trzecim miejscu.

Anna obchodzi imieniny 26 lipca. (dc)



Fot. ARC

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęć prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i

miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji.

### ŁAMIGŁÓWKA GEOGRAFICZNA

Wielu z was zna już z pewnością na pamięć stolice krajów europejskich. Ale naszą łamigłówkę mogą rozwiązać również młodsze dzieci, które nie posiadły jeszcze tej wiedzy, korzystając z atlasu czy internetu. W pustych kratki wpiszcie nazwy narodów zamieszkujących podane stolice. Wpisać należy je w rodzaju męskim w liczbie pojedynczej, a więc na przykład Polak, Czech czy Niemiec. Rozwiązanie dodatkowo to również jedna ze stolic europejskich. Odczytamy je pionowo na szarym tle. Prosimy je nadsyłać na adres danuta.chlup@glosludu.cz lub

klasyczną pocztą na adres redakcji w terminie do 16 maja.

1. Bruksela
2. Tallinn
3. Bukareszt
4. Wilno
5. Dublin
6. Oslo

ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU z numeru wielkanocnego brzmiało USZATEK. Nagrodę książkową (do odebrania w sekretariacie redakcji) wylosowała Agatka Polok z Gnojnika. (dc)

1										
2										
3										
4										
5										
6										

### ANKIETA

Wielu dorosłych uważa, że większość dzieci całymi dniami siedzi przed komputerem. Ale to nieprawda. Oto jak ostatni „pierwszomajowy” weekend spędziło kilkoro z was.

#### SEBASTIAN ŻABKA z Gródku



Wywalczył złoty medal w „Biegu przez Gródek”. Brałem udział w biegu i zdobyłem złoty medal. Mam go w domu, schowałem go. To mój drugi medal, w zeszłym roku też wygrałem w tym biegu. Nie trenowałem przed zawodami,

potrafię szybko biegać. Od początku byłem na przodzie.

#### FILIP JANČÍK z Gródku



Wywalczył brązowy medal w „Biegu przez Gródek”. Chodzę do drugiej klasy. Startowałem w kategorii chłopców od lat 7 do 9. Od początku byłem na prowadzeniu, potem dwaj zawodnicy mnie wy-

przedzili. Zdobyłem brązowy medal. Biegów nie uprawiam w żadnym klubie. Jeżdżę jednak na biegówkach w mosteckim klubie.

#### ROBERT SIKORA z Orłowej-Lutyni



Brał udział w turnieju tenisa stołowego w Domu PZKO. Mieszkam w pobliżu i chodzę

tu obok do polskiej szkoły, do piątej klasy. Jeżdżę na różne turnieje ping-ponga, choć nie trenuję zawodowo, tylko z tatą lub w szkole. Mamy tam stół i pani nauczycielka Beata Grzebień prowadzi kółko tenisa stołowego. Chyba zacząć chodzić grać także do PZKO. Poza tym gram w piłkę nożną i tenisa ziemnego.

#### AGNIESZKA SZOTKOWSKA z Łomnej Dolnej

Występowała z zespołem „Zaolzieczek” w Karwinie. Lubię tańczyć i śpiewać, w zespole mi się najbardziej podobają piosenki. Nie przeszkadza mi, że w sobotę albo niedzielę muszę jechać na



występ. Sama już umiem się przebrać w strój, tylko wstążki pomaga mi zawiązać mamusia. Mama i tata również tańczą w zespole. Oprócz zespołu lubię gimnastykę, narty, a w lecie basen.

#### TADEK KOWALCZYK ze Śmiłowic

Brał udział w „stawianiu

moja”. Jechałem z kolegą spod Goduli na przyczepie traktora, na której wieźliśmy „moja”. Jeżdżę co roku, lubię



to. Jak jest ładna pogoda, pomagam też koło domu. Koszę trawę, mamy również króliki i owce, więc pomagam przy nich. (dc)

Zdjęcia: DANUTA CHLUP







## TURNIEJ UNIHOKEJA W SALI GIMNASTYCZNEJ POLSKIEGO GIMNAZJUM

## W roli głównej plastikowa piłeczka

W stylowy sposób, na sportowo potraktowali obchody Konstytucji 3 Maja zaolziańscy miłośnicy unihokeja. W przeddzień święta państwowego w Polsce upamiętniającego pierwszą spisana Konstytucję w Europie (3 maja 1791 r.) zorganizowano w Czeskim Cieszynie turniej unihokeja. W poniedziałkowe popołudnie w sali gimnastycznej Gimnazjum Polskiego wystartowały cztery drużyny: dziewięcioklasista Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, klasy I/II i III/IV Gimnazjum Polskiego oraz połączone siły grona nauczycielskiego podstawówki i gimnazjum.

Ze zwycięstwa w zawodach radowali się chłopcy z pierwszej i drugiej klasy gimnazjum, którzy nie przegrali ani jednego meczu w turnieju. Świetnie radzili sobie także ich starsi koledzy z klas 3-4, którzy zajęli drugie miejsce tylko za sprawą gorszego bilansu bramek. Wzajemny i warto podkreślić zacięty mecz „gimpłków” zakończył się remisem 1:1. Na trzecim miejscu uplasowała się ekipa nauczycieli.



Akcja z meczu pomiędzy klasami III/IV gimnazjum a dziewięcioklasistami PSP.

– Jak na pierwszą edycję turnieju poziom meczów był moim zdaniem bardzo dobry – powiedział „Głosowi Ludu” Marek Grycz, jeden z pomysłodawców całej imprezy, a na co dzień dyrektor PSP Czeski Cieszyn. Zagorzały kibic hokejowego klubu HC Stalownicy Trzinec niezle ra-

dził sobie także z plastikową piłeczką i kijem do unihokeja, podobnie zresztą jak reszta jego kolegów z drużyny. W zespołach złożonych z uczniów czeskosycyńskiej podstawówki i gimnazjum nie zabrakło zawodników grających w unihokeja wyczynowo.

JANUSZ BITTMAR

#### Wyniki (grano systemem „każdym z każdym”)

Klasa IX PSP – klasy I/II GP 0:2, klasy III/IV GP – Nauczyciele 5:0, klasy III/IV GP – klasa IX PSP 2:1, klasy III/IV GP – klasy I/II GP 1:1, klasa IX PSP – Nauczyciele 1:2, Nauczyciele – klasy I/II GP 1:7.



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Mecz pomiędzy nauczycielami a klasami I/II gimnazjum. Pod bramką szarżuje nauczyciel Jerzy Gąsior.

## ECHA PIŁKARSKIEGO WEEKENDU W I A KLASIE

## Karwiniacy w fotelu lidera 6. ligi

#### SZONÓW – KARWINA B 1:8

Do przerwy: 0:6. Bramki: 79. Štěpán – 21., 35., 36. i 45. Presl, 10., 31. i 64. Opic, 76. Janík. Karwina B: B: Pulen – Zahatlan, Hoffmann, Bielan (73. Blaha), Pacanovský – Koutný (84. Ruisl), Janík, Gonda, Kubiena – Opic, Presl (69. Wojaczek).

Mecz na szczycie zakończył się hokejowym wynikiem. Zabawa w kotka i myszkę zapewniła Karwinie awans na pierwsze miejsce w tabeli. Trener Bernady znów skorzystał z kilku piłkarzy z drugoligowego składu. Gwiazdami spotkania byli napastnicy Opic i Presl. – Nie sądziłem, że tak łatwo wygramy z gospodarzami. To była istna rzeź niewiniątek – skomentował wygraną trener Karwiny, Tomáš Bernady.

#### STONAWA – STARE MIASTO 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 45. Slíva, 79. Růžička. Stonawa: Hulva – Karkoška, Kaleta, Šurín, Hančín – Martiník (70. Všolek), Maletník, Kisel, Vilém – Jaworski (85. Smiga), Frait (53. Minárik).

To nie tak miało być. Piłkarze Stonawy zmarnowali idealną okazję do awansu na fotel lidera grupy B. Przedostatni zespół tabeli zaliczył swój najlepszy występ w tym sezonie. Goście nastawili się na kontry i w odróżnieniu od Stonawy strzelili dwie bramki. Gospodarze trafili w słupek i poprzeczkę (Hančín, Jaworski). Na domiar złego kontuzji nabawił się w meczu najlepszy strzelec Stonawy, Jiří Frait.

#### SUCHA GÓRNA – ŚMIŁOWICE 0:1

Do przerwy: 0:1. Bramka: 15. Cupek. Sucha Górna: Drobec



Zdjęcie z meczu Sucha Górna (stroje w paski) – Śmiłowice.

– Kulhánek, Hradil, Jeziorski, Janíček – I. Bačo, J. Skřížovský, Zálejský (75. Jankůj), O. Bačo (88. P. Skřížovský) – Beránek (46. Bebenek), Przywara. Śmiłowice: Bašanda – Pokluda – Bolf, Divina (46. M. Sikora) – Topiarz – M. Kohut, Dytko, L. Kohut, Balvar – Máj (60. Rajnoch), Cupek (88. Lipowczan).

Śmiłowiczanie sięgnęli po trzecie z rzędu zwycięstwo. Komplect punktów zapewnił podopiecznym trenera Smatany w 15. minucie Cupek, który wykorzystał celne podanie od Balvara. Gospodarze nie znaleźli sposobu na sforsowanie szczelnej de-

fensywy rywala. Największą i jedyną okazję pod bramką Śmiłowice zmarnował w pierwszej połowie Zálejský.

#### STARA BIELA – BYSTRZYCA 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: R. Šťástka, M. Knapek. Bystrzyca: V. Cymorek – M. Bauman – Szturc, Vávra (70. Kotas) – J. Ruzs, Lachowicz, Škarka, Maier, Drong – A. Kluz, Noga.

Podopiecznych trenera Baumana pogrzyżyły błędy w obronie i słabsza dyspozycja bramkarza Cymorka. W meczu nie popisali się też sędziowie, którzy przeoczyli w pierwszej połowie zagranie ręką jednego z ostrawskich piłkarzy. Do przerwy na 1:0 trafił strzałem z 30 m Šťástka, na 2:0 poprawił Knapek.

#### OLBRACHCICE – VLČOVICE 3:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 9. Valla, 15. Wojtyna, 56. Hruška. Olbrachcice: Jaček – Kodenko, Szmek, Neuman, Čoček (65. Goj) – Novák, Hruška (80. Pařík), Wojtyna, Valla – Kroužek, Čerešňa (88. Stachel).

Banik uporał się u siebie z jednym z najsłabszych zespołów 6. ligi. Po obowiązkową wygraną poprowadziła gospodarzy legia pomocników. Do 15. minuty wszystko było jasne, w drugiej połowie mecz dogrywał się z przymusu. Gol Hruški wprowadził w szereg Banika anielską wręcz sielankę. – Zabrakło nam w drugiej połowie konsekwencji w polu karnym rywala – powiedział trener Olbrachcic, Jerzy Klimsza.

Lokaty: 1. Karwina B 38, 2. Szonów 38, 3. Stonawa 37, 4. Śmiłowice 28, 5. Bystrzyca 28, 6. Olbrachcice 28,... 10. Sucha Górna 21 pkt. (jb)

## W SKRÓCIE

**ADAM KSZCZOT NA ZŁATEJ TRETRZE.** Adam Kszczot, złoty medalista halowych mistrzostw Europy, jest kolejnym polskim lekkoatletą potwierdzonym przez organizatorów mityngu Złata Tretra (31 maja). Kszczot wystartuje na dystansie 1000 m. Na stadionie w Ostrawie-Witkowicach, oprócz gwiazd pokroju Jamajczyka Usaina Bolta, zobaczymy też Monikę Pyrek (tyczka), Sylwestra Bednarka (skok wzwyż) i Anitę Włodarczyk. Start Anity Włodarczyk w sektorze rzutu młotem (dzień wcześniej, 30 maja) stoi jednak pod znakiem zapytania. Według informacji napływających z obozu Anity Włodarczyk, przyjazd na mityng do Ostrawy może pokrzyżować kontuzja pachwiny polskiej rekordzistki świata.

\*\*\*

**»MEMORIAŁ ZBIGNIEWA WRANIKA«.** W niedzielę odbyła się 8. edycja zawodów wędkarskich w połowie ryb na szałwiku „Memoriał Zbigniewa Wraniaka”. Organizatorem imprezy był tradycyjnie Związek Rybacki w Karwinie. W tym roku w zawodach wystartowała rekordowa liczba uczestników, nie zabrakło też czterech wędkarzy z Polski. O medale walczyło aż 38 zawodników. Wyniki: 1. Zdeněk Rovnanik, 2. Jarosław Rys, 3. Petr Hoffman, 4. Pavel Kochan, 5. Stanisław Krzywicki (Polska).

\*\*\*

**FAŁSZYWE BILETY NA EURO 2012.** Policja zablokowała fałszywą stronę internetową, na której oferowano fikcyjne bilety na mecze piłkarskie Mistrzostw Europy EURO 2012. Jedna osoba została zatrzymana. Strona imitująca oficjalną stronę UEFA została zablokowana dzięki współpracy międzynarodowej. Według wstępnych ustaleń funkcjonowała od połowy marca tego roku. Mogło ją odwiedzić i zarejestrować się na niej około 2 tys. osób z różnych krajów. Ceny oferowanych biletów wahały się od 1 do 5 tys. zł. Fałszywa strona wiernie naśladowała prawdziwą, ale była prowadzona tylko w języku angielskim, podczas gdy oficjalne strony UEFA są dostępne w wielu językach. (jb)